



Sygn. akt IV CK 607/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

w sprawie z powództwa J. M., R. K., E. G. i K. M.

przeciwko Przedsiębiorstwu R.(...) SA w G.

o uchylenie uchwały Walnego Zgromadzenia, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 marca 2005 r., kasacji powodów J. M., R. K. i E. G. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 lutego 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w G. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu za instancję kasacyjną.

Uzasadnienie

Powodowie J. M., R. K., E. G. i K. M. domagali się uchylenia uchwały numer (...) Walnego Zgromadzenia pozwanej spółki - Przedsiębiorstwa Robót Sanitarno- Porządkowych S.A. w G., z dnia 25 kwietnia 2002 r. w przedmiocie zmiany statutu spółki w zakresie przedmiotu działalności.

Powodowie wywodzili, że podjęta zmiana przedmiotu działalności jest zmianą istotną w rozumieniu art. 416 § 1 k.s.h. Powodowie swój sprzeciw przeciwko uchwale

wyrazili na zgromadzeniu, co zostało zaprotokołowane przez notariusza, a także po myśli art. 416 § 4 k.s.h. złożyli pozwanej swoje akcje, jednakże do chwili wniesienia pozwu pozwana akcja tych nie wykupiła. Na rozprawie w dniu 4 listopada 2002 r. dodatkowo powód J. M. zarzucił, że uchwała została podjęta z naruszeniem zasad głosowania zawartych w art. 416 § 3 k.s.h.

Pozwana spółka wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że zaskarżona uchwała nie zmienia w sposób istotny przedmiotu działalności spółki, a jedynie dostosowuje zapisy statutu do Polskiej Klasyfikacji Działalności, co jest konieczne. Natomiast poszerzona działalność spółki nie odbiega zasadniczo od dotychczasowego przedmiotu działalności.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 14 listopada 2002 r. oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanej kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że w dniu 23 maja 2002 r. na zwyczajnym walnym zgromadzeniu pozwanej spółki została podjęta w głosowaniu tajnym uchwała w przedmiocie zmiany § 7 umowy spółki. Podczas zgromadzenia, w których uczestniczyli powodowie, głosowali oni przeciwko uchwale i sprzeciw przez nich zgłoszony został zaprotokołowany. Uchwała dotycząca zmian statutu rozszerzała przedmiot działalności spółki o unieszkodliwianie odpadów - uprzednio regulujący tę materię statut przewidywał jedynie ich wywóz, pomoc drogową - poprzednio przewidziana była jedynie naprawa pojazdów, a nadto dodano: obsługę nieruchomości, hotele i restauracje, działalność usługową w zakresie instalowania, naprawy oraz konserwacji profesjonalnego sprzętu radiowo - telewizyjnego, reprodukcję komputerowych nośników informacji i pozostałe usługi związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powodowie zgodnie z art. 416 § 4 k.s.h. złożyli pozwanej swoje akcje w terminie 2 dni od powzięcia uchwały, jednakże pozwana spółka nie wykupiła akcji powodów.

Sąd Okręgowy przyjął, że powodowie nie wykazali żadnej z przesłanek z art. 422 k.s.h., która uzasadniałaby uchylenie przedmiotowej uchwały.

Apelację powodów od tego wyroku oddalił Sąd Apelacyjny, wyrokiem zaskarżonym kasacją.

Sąd Apelacyjny przyjął, że w przypadku art. 422 k.s.h. istniałyby podstawy do uchylenia uchwały gdyby powodowie wykazali istnienie przynajmniej jednej z następujących przesłanek: 1/ sprzeczność uchwały ze statutem i godzenie jej

w interes spółki, albo 2/ sprzeczność ze statutem i cel pokrzywdzenia akcjonariusza, albo 3/ sprzeczność z dobrymi obyczajami i godzenie w interes spółki, albo 4/ sprzeczność z dobrymi obyczajami i cel pokrzywdzenia akcjonariusza. W szczególności powodowie nie wykazali, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna ze statutem lub narusza dobre obyczaje. Powodowie nie przywołali żadnego przepisu statutu, z którym zaskarżona uchwała miałaby być sprzeczna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dobre obyczaje, o jakich mowa w art. 422 § 1 k.c., to w istocie normy moralne i zwyczajowe, przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. Trudno uznać, aby rozszerzenie zakresu działalności spółki było sprzeczne z dobrymi obyczajami. Powodowie nie udowodnili także, że uchwała godzi w interes spółki. Zgodnie bowiem z wykładnią tej przesłanki, godzenie w interesy spółki ma miejsce wówczas, gdy podejmowane są działania mające na celu uszczuplenie majątku spółki, ograniczające zysk spółki, „uderzające” w dobre imię spółki lub organów, chroniące interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Nawet odnosząc powyższe tezy do całokształtu skutków podjętej uchwały i odnosząc się do potencjalnych możliwości i sytuacji mogących zaistnieć w przyszłości, nie sposób dopatrzeć się w podjętej uchwale, aby w taki interes godziła. Przedmiotowa uchwała stanowi o rozszerzeniu działalności spółki w przyszłości, jednakże nie godzi to w interes spółki, nie wiąże się z działaniem na rzecz jakiegokolwiek podmiotu zewnętrznego, nie uszczupla majątku Spółki ani też nie hamuje jej rozwoju. Poszerzenie działalności spółki, które ewentualnie nastąpi w przyszłości, nie wiąże się obecnie ze znacznymi nakładami na inwestycje, a stwarza jedynie potencjalną możliwość rozwoju Spółki. Powodowie upatrują szkodę Spółki, a w szczególności istnienie kolejnej przesłanki, a mianowicie pokrzywdzenia akcjonariuszy w tym, że trudna sytuacja majątkowa Spółki pogorszy się na skutek rozszerzenia przedmiotu jej działalności, a także wystąpi brak zysku, co pozbawi w dalszym ciągu akcjonariuszy wypłaty dywidendy. Takie twierdzenia – zdaniem Sądu Apelacyjnego - nie są poparte żadnymi dowodami, ponadto pokrzywdzenie akcjonariusza, w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h., zachodzi wówczas, gdy w szczególności mamy do czynienia z nierównym traktowaniem akcjonariuszy. Mogłoby to mieć miejsce w sytuacji np. wstrzymania dywidendy, przy - przyznaniu jej innym akcjonariuszom, czy też wstrzymania wypłaty dywidendy wszystkim akcjonariuszom w sytuacji, gdy wszyscy z wyjątkiem jednego lub ich większości otrzymuje wypłaty z zysku, np.

z tytułu członkostwa w organach spółki. Powodowie nie wykazali, aby przedmiotowa uchwała krzywdziła ich z tej przyczyny, że korzystniej traktuje ona tylko niektórych wspólników, np. część z nich otrzymuje dywidendy, część zaś nie. Podkreślić przy tym należy, iż aby można uznać, że uchwała ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza musiałaby ona być podjęta z wyraźną wolą (w celu) pokrzywdzenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, okoliczność, że powodowie nie akceptują generalnie działalności zarządu Spółki i jej władz i że oczekiwali oni - angażując własny kapitał - iż Spółka będzie rosła w siłę, a oni będą żyli w dostatku, korzystając z podziału zysku, a taka sytuacja nie ma miejsca, nie podważa zasadności wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny uznał też, że przedmiotowa uchwała dokonała istotnej zmiany przedmiotu działalności Spółki, ponieważ w sposób istotny, poważny rozszerzyła tę działalność. Prowadzi to do wniosku, że uchwała wprowadziła praktycznie nowy zakres działania Spółki.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli powodowie kasacją, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwą wykładnię art. 422 k.s.h. i niezastosowanie art. 416 § 4 k.s.h. oraz wnosząc o zmianę tego wyroku przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania Sądu Apelacyjnego na tle art. 422 § 1 k.s.h., dotyczące rozumienia pojęć „dobrych obyczajów”, „godzenia w interes spółki”, „w celu pokrzywdzenia akcjonariusza”, są poprawne z teoretycznego punktu widzenia. Brak im jednak odniesienia do realiów niniejszej sprawy, do sytuacji, w jakiej znajduje się pozwana Spółka.

Powodowie w trakcie postępowania przed sądem I i II instancji wnosili o uchylenie uchwały argumentując, iż ich zdaniem uchwała o zmianie przedmiotu działalności spółki sprzeczna jest z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki, a ponadto powoduje pokrzywdzenie akcjonariuszy, którzy nie wyrazili zgody na zmianę.

Należy, przynajmniej w części, zgodzić się z twierdzeniem skarżących, że sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami występuje wówczas, gdy w obrocie handlowym może być ona uznana za nieetyczną. Chodzi przy tym jednak raczej nie o ocenę z punktu widzenia etyki przeciętnego, uczciwego człowieka, lecz o oceny

nastawione na zapewnienie niezakłóconego funkcjonowania spółki pod względem ekonomicznym.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyjął, że dobre obyczaje to „w istocie normy moralne i obyczajowe przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy, służące wszystkim w spółce”. Sąd ten podał, iż trudno uznać, że rozszerzenie zakresu działalności spółki było sprzeczne z dobrymi obyczajami. Skarżący trafnie podnoszą, że ujęcie takie jest zbyt ogólnikowe i nie oddaje istoty tego pojęcia w odniesieniu do specyfiki działalności pozwanej Spółki. Za nieuzasadniony należy w szczególności uznać pogląd, że w każdym przypadku rozszerzenie działalności spółki nie stanowi czynności sprzecznej z dobrymi obyczajami. Powodowie trafnie podnoszą, że Sąd nie zbadał, jaki był w istocie cel uchwały o zmianie przedmiotu działalności, a zwłaszcza, jakie motywy stały za decyzją o podjęciu takiej uchwały. Pozwana podniosła w trakcie postępowania, iż nowa działalność nie jest prowadzona, ale może być podjęta w przyszłości. Zmiana przedmiotu działalności polegająca na rozszerzeniu katalogu o kategorie nie powiązane zupełnie z dotychczasową działalnością, bez rzeczywistego zamiaru podjęcia którejś z nich w najbliższym czasie, może dać podstawy do przyjęcia tezy, iż cel podjęcia uchwały był zgoła odmienny. Istotna zmiana przedmiotu działalności wbrew woli wspólnika, który głosował przeciwko uchwale, z reguły może godzić w interesy tego wspólnika. W związku z tym przepisy kodeksu spółek handlowych przewidują szereg warunków, jakie uchwała powinna spełnić, by być ważna i skuteczna. Zasadniczym warunkiem jest wykup akcji akcjonariuszy nie zgadzających się na zmianę. W tym kontekście podjęcie uchwały o zmianie przedmiotu działalności może być uznane za jeden ze sposobów „pozbycia się niewygodnych akcjonariuszy” ze spółki. Za takim twierdzeniem skarżących mogą przemawiać: a/ brak racjonalnego uzasadnienia rozszerzenia przedmiotu działalności, b/ naruszenie wymogów formalnych głosowania (głosowanie było tajne, a nie jak wymaga ustawa jawne i imienne), c/ brak wykupu akcji, które zostały złożone zgodnie z prawem przez akcjonariuszy sprzeciwiających zmianom. W tym kontekście należałoby rozważyć, czy zaskarżona uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami.

W ocenie powodów zaskarżona uchwała o istotnej zmianie przedmiotu działalności Spółki, godzi ponadto w interes Spółki. Zgodnie z wykładnią, przyjętą w zaskarżonym wyroku, „godzenie w interesy spółki ma miejsce wówczas, gdy

podejmowane są działania mające na celu uszczuplenie majątku spółki, ograniczające zysk spółki (...)" . Skarżący trafnie podnoszą, że należałoby rozważyć, czy podjęcie uchwały o rozszerzeniu przedmiotu działalności, które wiązałoby się ze znacznymi kosztami w sytuacji, gdy Spółka znajduje się w niezbyt korzystnym położeniu finansowym (brak środków na wypłatę dywidendy), może godzić w interesy spółki. Podejmując taką uchwałę należało się ponadto liczyć ze sprzeciwem części akcjonariuszy, a zatem także z koniecznością przeznaczenia pewnej puli środków finansowych na wykup złożonych ich akcji (art. 416 § 4 k.s.h.). Narażenie Spółki na takie koszty w sytuacji, gdy nie zamierzano *de facto* rozpocząć w najbliższym czasie żadnego z nowych rodzajów działalności, mogłoby uzasadniać - w konkretnych okolicznościach - twierdzenie, że zaskarżona uchwała może godzić w interesy Spółki.

Swoje pokrzywdzenie powodowie upatrują w tym, że przedmiotowa uchwała w sposób nieuzasadniony rozszerzyła zakres działalności, co ich zdaniem mogło prowadzić do pogorszenia sytuacji majątkowej spółki (konieczność nakładów inwestycyjnych), a w efekcie uniemożliwić w dalszym ciągu wypłatę dywidendy. W związku z tym powodowie powołali się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2004 r., I CK 537/03 (OSNC 2004, nr 12, poz. 204), według którego, uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszy może być uznana za krzywdzącą zarówno wówczas, gdy cel pokrzywdzenia istniał w czasie podejmowania uchwały, jak i wtedy, gdy treść uchwały spowodowała, że jej wykonanie doprowadziło do pokrzywdzenia akcjonariusza. Ze sformułowania przytoczonej tezy widać, że odnosi się ona do już wykonanej uchwały, wyrażony pogląd może jednak rzutować na ocenę uchwały, która będzie w przyszłości realizowana. Rozważenia wymagałoby więc – w świetle tego poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy – czy podjęcie przedmiotowej uchwały, bez wykupienia złożonych akcji, spowodowało pokrzywdzenie powodów.

Rozważania (zarzuty) skarżących, dotyczące art. 416 § 4 k.s.h. w zakresie „skuteczności” przedmiotowej uchwały, jak i art. 425 k.s.h., dotyczącego powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały, oraz rozważania Sądu Apelacyjnego na ten temat, nie wymagają oceny, albowiem przedmiotem niniejszej sprawy jest żądanie uchylenia uchwały na podstawach przewidzianych w art. 422 k.s.h.

Sąd Najwyższy, mając powyższe na uwadze, orzekł jak w sentencji (art. 393¹³ k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 393¹⁹ i 391 k.p.c. w brzmieniu sprzed 6 lutego 2005 r.).